„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za Inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 244. Poniedziałek 25. Października 1869. Rok wydania 59.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Cataro, 23. paźdz. Powstańcy opanowali przez zdradę warownię Stanievich. Załoga licząca 40 ludzi podała się przemocy po zaciętej walce. Powstańcy uderzyli w nocy na warownię Trinita i Goradza, lecz odparci zostali z znaczną stratą. Powstańcy mieli 30 poległych i rannych.

Część urzędowa.

Gminy Lutowiska, Żurawina i Krywkie w starostwie Liskiem położone, postanowiły założyć w Lutowiskach szkołę trywialną i w tym celu zobowiązały się aktem fundacyjnym:

1. Postawić budynek szkolny, wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole obszaru 1 morga pod l. top. 1229 zapisanego.

2. Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia, i utrzymywać je w dobrym stanie.

3. Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach półrocznych z góry 200 złr. w. a. dwadzieścia cztery (24) złr. w. a. na stróża do usługi szkolnej.

4. Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 6 sągów drzewa ofiarowanych przez JW. Aleksandrę hr. Konarską, oraz ośm fur drzewa ofiarowanych przez pana Hersz Ber Fellera właściciela Krywki.

5. Wypłacać na pomniejsze wydatki szkolne rocznie dziewięć złr. w. a. zaś na premia dla dzieci rocznie 5 złr. a. w.

Do powyższej dotacyi zobowiązali się nadto w celu ulżenia gminie w ponoszeniu wydatków szkolnych, 1. JW. Konarska jako opiekunka małoletnich właścicieli obszaru dworskiego Henryka i Stanisława Konarskich deklaracyą z dnia 25. sierpnia b. r. wypłacać rocznie w gotówce 5 złr. w. a. — zaś w drzewie opałowem 6 sągów. 2. p. Hersz Ber Feller dodawać rocznie 8 fur drzewa i 2 złr. w. a. Prócz tego tak rzeczeni właściciele obszarów dworskich, jakoteż żydowska gmina w Lutowiskach, jednorazowemi znacznemi dodatkami w pieniądzach i drzewie budulcowem ofiarowanemi do wybudowania domu szkolnego, przyczynili się.

Prawo prezentowania nauczyciela wykonywać będzie komitet szkolny.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości z tem oznajmieniem, iż rzeczona szkoła, jako szkoła trywialna do wydawania świadectw publicznych jest upoważnioną.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 12. października 1869.

Jego c. k. Apostolska Mość na przedstawienie kanclerza państwa ministra cesarskiego domu i spraw zewnętrznych mianował najwyższem postanowieniem z d. 14. października b. r. Bohusława hr. Chotek c. i k. nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy dworze cesarsko rosyjskim nadając mu oraz godność tajnego radcy z uwolnieniem od tax.

Dnia 23. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został LXVIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 160. Dokument koncesyi z d. 23. sierpnia b. r. na budowę i ruch kolei żelaznej z Wiener Neustadt do Grammat Neusiedl.

Część nieurzędowa.

Obwieszczenie.

Po dokonaniu na dniu 22. b. m. wyborów trzech posłów sejmowych, rozpisanych rozporządzeniem wys. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 7. października b. r. podaje się do powszechnej wiadomości, że głosowało przy tych wyborach we wszystkich sześciu salach ogółem 3278 wyborców, i obrani zostali posłami z miasta Lwowa na Sejm krajowy panowie:

Karol Wild, ... 3144 głosami,
Alfred Młocki . . . 1817 głosami,
Dr. Ignacy Czemeryński 1814 głosami.

Od Prezydyum magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 22. października 1869.

Julian Szemelowski,
burmistrz.

Dwudzieste trzecie posiedzenie Sejmu krajowego dnia 23. października 1869.

Marszałek krajowy książę Leon Sapieha zagaił posiedzenie o godzinie 11¼. Posłów obecnych 123.

Ze strony rządu: C. k. radca namiestnictwa p. Pauli.

Sekretarz odczytał protokół przeszłego posiedzenia.

Izba przyjęła takowy bez zmiany.

Liczba petycyi doszła do 290.

P. Szumańczewski wniósł interpelacyę do komisarza rządowego w sprawie katastralnej odnośnie do okręgu krakowskiego.

Poseł Wyrobek interpelował komisarza rządowego: Dla czego c. k. rząd powstrzymał zaliczkę zwrotną wypłacaną karmelitankom bosym w Krakowie?

Jakiemi powodami ze stanowiska prawnego krok ten jest usprawiedliwiony?

P. komisarz rządowy przyrzekł dać odpowiedź na obie interpelacye na jednem z najbliższych posiedzeń.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Sprawozdawca Wydziału referuje w sprawie Zakładów podrzutków we Lwowie i Krakowie.

Sprawozdawca przedłożył wniosek Wydziału krajowego do następującej uchwały:

Uchwała Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, względem przyjmowania dzieci do krajowych zakładów podrzutków w Krakowie i we Lwowie.

Art. I. Do krajowych zakładów podrzutków w Krakowie i we Lwowie mogą z reguły być przyjmowane tylko dzieci, za które koszta utrzymania podług przepisanej taksy pielęgnowania uiszczone zostaną.

Art. II. Prawo bezpłatnego przyjęcia do zakładu służy:

a) dzieciom znalezionym, których rodziców wyśledzić nie można;

b) dzieciom urodzonym w oddziale bezpłatnym zakładu położnic, których matki poddały się prak-

Część historyczno-statystyczna.

O potrzebie komasacyi gruntów.

(Ciąg dalszy).

II. Wpływ komasacyi.

a) na poszczególne gospodarstwa. Rolnicy uznają ten wpływ.

Rozpowszechniło się mniemanie, że ludność rolnicza nie życzy sobie przeprowadzenia komasacyi, że zwłaszcza włościanie są jej przeciwni, że potrzeba będzie dopiero oświecać nieświadomych, jakie dobrodziejstwa przynosi komasacya poszczególnym gospodarstwom. Zdanie to nie jest wcale słuszne. Nie ma już dziś potrzeby przekonywania włościan o pożytku i konieczności komasacyi, idzie tylko jeszcze o usunięcie niektórych wątpliwości prawniczych przeciwko kompetencyi do wydania ustawy o komasacyi i o wyjaśnienie pożytku i konieczności gruntownej ustawy.

I włościanin wie o tem, że dopiero komasasya uczyni go zupełnym właścicielem gruntu, ponieważ uczyni go niezawisłym od systemu gospodarowania sąsiadów; wie on dobrze, jak wielkie korzyści przyniosłyby to jego gospodarstwu, gdyby zamiast gruntu podzielonego na drobne parcele, rozłożone w sposób dla gospodarstwa niekorzystny, mógł otrzymać posiadłość jednolitą lub na większe parcele podzieloną, tej samej rozległości i wartości katastralnej; ile zyskałby ziemi gdyby mógł poznosić wszystkie nieuprawne bruzdy i miedze na granicach, zaorać na swoich gruntach drogi, nie jemu lecz jego sąsiadom potrzebne, gdyby mógł rozporządzać dowolnie wszystkiemi ściekami wód; wie, o ile więcej pola mógłby obsiewać przez połączenie wszystkich wązkich parceli, jak łatwo mógłby zaprowadzić lepszy płodozmian, urządzić sobie wygodnie drogi polne dla przywozu zboża i siana, robotników mieć bliżej i razem, lepiej ich dozorować i rozstawiać i że łatwiej by mu było całe gospodarstwo utrzymać w ruchu, wszystko we własnym czasie postrzedz, co przy rozrzuceniu gruntów za późno widzi; ileby zyskał na czasie i sile do pracy, ileby oszczędził przy uprawie pól i zbiorach, gdyby miał wszystko razem na jednem i tem samem lub na kilku wielkich polach; wie jakby mógł wyzyskiwać użyźniającą siłę wody dla swoich gruntów w sposób zupełnie inny niż teraz, niektóre bagniska osuszyć, mierzwy z większą korzyścią używać, las, pastwisko, łąkę zamieniać na pole i odwrotnie, wygon dla bydła, który był niemożebnym na rozrzuconych parcelach urządzić wygodnie w jednolitej posiadłości, zmniejszyć liczbę bydła roboczego a pomnożyć liczbę krów i trzody, na wzór właściciela wielkiej posiadłości ułatwić sobie gospodarstwo zaprowadzeniem maszyn i narzędzi, wie ileby zyskało bezpieczeństwo prawne, ileby ustało procesów i sporów o granice, drogi i prawa wodne, o ile ułatwiłoby się pilnowanie pól itd.

Włościanin nie lęka się komasacyi, zna jej skutki zbawienne, i tylko trudności jurydyczne, tudzież ta okoliczność, że nie ma ustaw i instytucyi, któraby ją popierała, powodowała dotychczas właścicieli ziemskich nawet najwykształceńszych, że o niej nawet nie myśleli ani jej przeprowadzenia próbowali.

I właścicieli ziemskich mniej wykształconych, nie brak znajomości wielkich korzyści, któreby gospodarstwa odniosły, i nie zawsze upór czyni przeciwnikami komasacyi lecz raczej płytkość rozumu i wstręt do nowości, nieuzasadniona dotychczas obawa zapuszczenia się w paktowanie, które dla braku ustawy mogłoby w chwili przeprowadzenia być przerwanem w skutek oporu drugich, i które nie znajduje jasnych, w ustawie określonych rękojmi sprawiedliwego i szybkiego przeprowadzenia.

We wszystkich krajach, w których rządy popierały energicznie komasacyę ustawami i innemi środkami pomocniczemi, tam i lud wiejski szybko się z niemi pogodził; rolnicy praktyczni, przełożeni gmin, księża, urzędnicy na prowincyi, tudzież znakomici mężowie nauki uznali w przeprowadzaniu komasacyi jeden z najdzielniejszych środków do podniesienia dobrobytu ludu i w kołach swoich gorliwie pracowali nad przyprowadzeniem do skutku lepszego podziału pól. Z rozmaitych okolic wysyłano przełożonych gmin i innych rolników w owe strony, gdzie komsacya już od dawna istniała; powracali jako najgorliwsi zwolennicy tejże. W dziele Schenka „Die bessere Eintheilung der Felder, Wiesbaden 1869“ znajdujemy kilka takich sprawozdań. Wszystkie wyrażają jednozgodnie, że komasacya jest pożądaną i kto tylko raz widział wieś z gruntami według jej zasad uregulowanemi, ten, chociażby pierwej był największym przeciwnikiem komasacyi, musi stać się jej zwolennikiem.

Na zgromadzeniu rolników saskich w Lipsku w r. 1857 wszyscy przyznali jednogłośnie, że i w Saksonii komasacya okazała się w skutkach swoich bardzo korzystną; zapobiegła dawnemu podziałowi na drobne parcele, ułatwiła gospodarstwo intenzywne, i w ogóle od czasu jej przeprowadzenia widać wszędzie lepsze zagospodarowanie. Włościanie przywiązali się wkrótce do nowych swoich posiadłości i stali się dobrymi i zamożnymi gospodarzami. (C. d. n.)

tyce klinicznej w celach naukowych, lub przyjęły usługę mamek w zakładzie podrzutków.

Art. III. Wyjątkowo może Wydział krajowy przyzwolić na stałe lub tymczasowe bezpłatne przyjęcie i innych dzieci do zakładu podrzutków, bez względu na pochodzenie i wyznaczenie.

Art. IV. Niniejsza uchwała wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Poseł Hönigsman wniósł poprawkę, aby w art. III. opuścić słowo „i wyznanie.“

Poprawkę przyjęto, poczem Izba przyjęła całą powyższą uchwałę w powyższej osnowie w trzeciem czytaniu.

Poseł Hönigsman chciał wnieść jako dodatek do powyższej uchwały w formie rezolucyi wniosek dotyczący wychowania religijnego w zakładach podrzutków dzieci wyznania niechrześciańskiego.

Na przedstawienie sprawozdawcy, iż regulamin nie dozwala uchwalania w podobny sposób postawionych rezolucyi dodatkowych, p. Hönigsman zapowiedział, że złoży w tym przedmiocie wniosek samoistny.

P. Kamiński wniósł projekt ustawy w tych słowach:

„Dziecię do Zakładu podrzutków przyjęte ma być z ukończeniem szóstego roku życia z zakładu wydalone i przynależnej gminie do dalszego pielęgnowania i zaopatrzenia oddane.“

Przeciw powyższemu wnioskowi p. Kamińskiego przemawiali pp. Smarzewski i sprawozdawca. Wniosek upadł.

P. Smolka przedłożył następujący drugi wniosek Wydziału krajowego względem zniesienia zupełnego Zakładów podrzutków we Lwowie i w Krakowie.

Ustawa z dnia . . . dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1. Krajowe zakłady podrzutków we Lwowie i Krakowie znoszą się. Od dnia 1. lipca nie będą podrzutki i nieślubne dzieci do zakładów tych więcej przyjmowane, a z dniem 30. czerwca 1880 występuje ostatni podrzutek z zakładu.

§. 2. Od dnia zniesienia krajowych zakładów podrzutków, t. j. od dn. 1. lipca 1870 przyjmowane będą do zakładów położnic we Lwowie i Krakowie bezpłatnie kobiety brzemienne w 8. miesiącu ciężarności bez względu, czyli są blizkiemi rozwiązania i bez różnicy, czyli są zamężne, wdowy lub wolnego stanu, jeżeli wykażą się legalnem świadectwem ubóstwa.

Kobiety bezpłatnie w zakładzie położnic umieszczone, służyć będą dla praktyki klinicznej w celach naukowych, a w razie potrzeby pełnić winne służby mamek dzieci znajdujących się w zakładzie.

Położnice zamężne umieszczone będą w zakładzie oddzielnie od położnic stanu wolnego.

Każdej położnicy wolno po odbytym połogu pozostać wraz z dzieckiem jeszcze przez cztery tygodnie w zakładzie.

§. 3. Koszta utrzymania umieszczonych bezpłatnie w zakładach położniczych kobiet i dzieci ponoszą przedewszystkiem fundusze specyalne dla zakładów położnic i podrzutków, o ile zaś takowe nie wystarczają, ponosi te koszta fundusz krajowy.

§. 4. Memu ministrowi spraw wewnętrznych polecam wykonanie tej ustawy.

Poseł Ludwik hr. Wodzicki wniósł o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Wydziału krajowego, i w razie przychylenia się do tego Izby postawił wniosek ewentualny tej treści:

„Wzywa się wydział krajowy do złożenia osobnej komisyi rzeczoznawców, celem ułożenia projektu do przeobrażenia zakładów podrzutków we Lwowie i w Krakowie w ten sposób aby przy zachowaniu nadzoru Wydziału krajowego prywatnej pieczy oddane być mogły.“

Przeciw wnioskowi Wydziału przemawiał w rozprawie ogólnej oprócz hr. Ludwika Wodzickiego także p. Weigel.

Izba odrzuciła wniosek hr. Wodzickiego o przejście do porządku dziennego; poczem przystąpiono do rozprawy szczegółowej nad §. I. ustawy.

P. Weigel wniósł o wypuszczenie słów „i w Krakowie“ opierając się na tem, iż Sejm nie ma prawa znosić fundacyi z zapisu prywatnego pochodzącej, jaką jest zakład podrzutków w Krakowie, i majątku fundacyi na inny cel nie objęty wolą fundatora obracać.

Poseł Dr. Majer przemawiał za potrzebą zachowania Zakładu podrzutków w Krakowie jako kliniki, ze stanowiska nauki i oświadczył się przeciw wnioskowi Wydziału.

Izba odrzuciła §. 1 ustawy, a tem samem i dalsze paragrafy upadły; poczem przyjęto powyżej przytoczony ewentualny wniosek hr. Wodzickiego.

P. Ławrowski przedłożył następujące sprawozdanie Wydziału krajowego względem odbioru funduszów indemnizacyjnych:

Wysoki Sejmie!

Uchwałą wysokiego Sejmu z dn. 9. października 1868 upoważnionym został Wydział krajowy do dalszych rokowań z c. k. rządem o odebranie funduszów indemnizacyjnych galicyjskich i krakowskiego w zarząd reprezentacyi krajowej.

Na mocy tej uchwały przystąpiliśmy do rokowań po poprzedniem porozumieniu się z c. k. prezydyum namiestnictwa, które nas również pismem z dn. 16. stycznia 1869 l. 226 o otrzymanem w tym względzie upoważnieniu od c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadomiło.

Wyznaczono komisyę, złożoną z delegatów rządowych i Wydziału krajowego.

W toku rokowań podali delegaci rządowi według otrzymanej od c. k. ministerstwa instrukcyi następujące punkta jako podstawę do zawarcia ugody względem oddania funduszów indemnizacyjnych:

1. Skarb państwa wypłacać będzie krajowi tytułem bezzwrotnej subwencyi dla funduszów indemnizacyjnych kwotę 2,625.000 złr. rocznie.

2. Kraj winien opłacać rocznie kwotę, jaka się okaże po obliczeniu maximum opłacanego teraz przez kraj dodatku, biorąc po 51 cent. od każdego złotego w. a. opłacanych stałych podatków skarbowych, (co wynosi w przybliżeniu 2,856.000 złotych).

3. Niedobór wynoszący obecnie 332.000 złr. w. a. rocznie, pokryty będzie osobną dotacyą ze skarbu państwa, którą kraj tytułem oprocentowanej pożyczki otrzymywać, a po ukończeniu amortyzacyi obligów indemnizacyjnych z prowizyą 5% zwrócić będzie obowiązany.

4. Na wypadek zaprowadzenia wyższej stopy procentowej w opłacie podatków rządowych, zniżyłby się dodatek 51 ct. w odpowiednim stosunku tak, ażeby kraj ogółem nie opłacał większej sumy dodatków na fundusze indemnizacyjne nad sumę pod 2. wyrażoną — jednakże

5. na nowe przedmioty opodatkowania, któreby w przyszłości powstały, powinien być nałożony dodatek, odpowiadający teraźniejszym dodatkom po 51 ct., dochód ztąd wpływałby dla kraju na pokrycie niedoboru pod 3. pomienionego.

Delegaci Wydziału krajowego kierując się zasadą wypowiedzianą w ustępie 2. wyżpowołanej uchwały: „izby we własnym zarządzie funduszów indemnizacyjnych kraj nie był zmuszonym na potrzeby tychże funduszów większych ponosić ciężarów, jak dotąd ponosi“ — nie podzielali zdania delegatów rządowych i z tego powodu nie objawili w obec komisyi stanowczo swego zapatrywania na propozycyę rządową, lecz poddali wpierw pod decyzyę Wydziału krajowego pytanie, czyli pod wyrazem: „ciężary, jakie kraj dotąd ponosi“, rozumieć należy sumę ogólną, jaką kraj teraz opłaca na fundusze indemnizacyjne; (dodatki do podatków po 51 ct., spłaty dziesięcin, czynszów emfiteutycznych i t. d.) czyli ogólną sumę opłacaną w skutek poboru po 51 ct., dodatków od każdego złotego podatków stałych; czyli nakoniec tylko teraźniejszą stopę dodatku po 51 ct. Decyzya ta miałaby posłużyć delegatom za wskazówkę, jak sobie postąpić w obec wniosku rządowego, aby dotacya dawana na pokrycie niedoborów, zwróconą była rządowi po ukończeniu amortyzacyi obligów z prowizyą. Obowiązek taki byłby bowiem nowym ciężarem dla kraju, chociażby tylko w przyszłości.

Niedobór, który obecnie wynosi w przybliżeniu 332.000 złr., znacznie się z czasem zwiększy, ponieważ potrzeby na amortyzacyę będą aż do roku 1897 jednakowe, zaś od r. 1877, w którym ustaje spłata stron za wykupno dziesięciny i t. d. ubędzie dla funduszu amortyzacyjnego około 100.000 złr.

Z przyjęcia takiego warunku wynikłoby zatem, że kraj po skończonej amortyzacyi pozostałby dłużnym skarbowi państwa zwyż 11 milionów zł. w. a., nie licząc do tego prowizyi, którą sobie skarb państwa zastrzega.

W radzie Wydziału krajowego podzieliły się zdania co do żądanego przez delegatów wyjaśnienia w ten sposób, iż Wydział krajowy widzi się spowodowanym względem rozstrzygnięcia tej kwestyi odnieść się do wys. Sejmu.

Wprawdzie przeważało zdanie. iż pod ciężarami rozumiećby należało ogólną kwotę wyrachowaną na podstawie podatku z r. 1868, w którym wys. uchwała powziętą była.

Rozdział tej kwoty należeć powinien do reprezentacyi kraju, a nowe przedmioty upodatkowania, jakieby w przyszłości powstały, przynosić powinny dochód na korzyść kraju, a względnie ulgę opodatkowanym.

Za przyjęciem ogólnej w powyższy sposób wyrachowanej kwoty przemawia i to, że wys. Sejm wotował za zaprowadzeniem podatku kwocyjnego.

Zatem jedynym obowiązkiem kraju byłoby opłacać corocznie aż do ukończenia amortyzacyi długu indemnizacyjnego, kwotę pomienioną, wszelkie zaś inne potrzeby powinien opłacać skarb państwa bez regresu do kraju.

Do takiego obowiązku winien być skarb państwa pociągnięty, ponieważ kraj domaga się tego z tytułów prawnych na ustawach opartych, które o obowiązku skarbu państwa spłacenia uprawnionym przypadającej indemnizacyi wyraźnie stanowią, co też przez obie izby Rady państwa przy sposobności rezolucyi o spieszne załatwienie sprawy indemnizacyjnej w Galicyi uznanem zostało.

Wreszcie kraj tem mniej może być pociągnięty do ponoszenia większych ciężarów, ponieważ wyłączną jest winą rządu, że plan amortyzacyi za późno i nieodpowiednio został ułożony.

Należałoby także żądać od rządu gwarancyi, iż zaległości czynne funduszów indemnizacyjnych zostaną ściągnięte.

Według tego zdania byłoby zatem zawarcie ugody z rządem tylko na tej podstawie możliwem, a gdyby ministeryum do takich warunków przystąpić nie chciało, natenczas należałoby odwołać się o rozstrzygnienie spornej sprawy do trybunału państwa (w myśl art. 3. ust. o kompetencyi trybunału państwa), gdyż tylko on, a nie ministeryum jako strona, miałby do tego kompetencyę.

Wszakże obok powyższego zdania znalazło równe poparcie i zdanie drugie, według którego za podstawę ugody nie należałoby brać kwoty ogólnej, lecz w ogólności stopę podatków po 51 c. od 1 złr. podatków.

Według tego zdania wypływałaby ztąd korzyść dla pojedynczych kontrybuentów na wypadek ubytku podatków, czy to z powodu odpisania takowych, czyli też z powodu, iż niektóre przedmioty opodatkowania istniećby przestały.

W obec zachodzącej wątpliwości, które z powyższych zdań przypada bardziej w myśl uchwały wys. Sejmu, Wydział krajowy przedkłada rzecz tę wys. Sejmowi, oświadczając się za zdaniem pierwszem i stawia następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: ustęp drugi uchwały sejmowej z dnia 9. października 1868. „izby pod własnym zarządem funduszów indemnizacyjnych kraj nie był zmuszonym na potrzeby tych funduszów większych ciężarów ponosić, jak dotąd ponosi“ — tłumaczy się w ten sposób, iż pod ciężarami rozumieć należy ogólną kwotę dodatków indemnizacyjnych, wyrachowaną na podstawie podatku opłacanego w r. 1868.

Na wniosek p. Koczyńskiego sprawozdanie odesłano do komisyi budżetowej.

P. Ludwik hr. Wodzicki przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej nad wnioskiem Wydziału krajowego o ustanowieniu Rad szpitalnych, i uregulowaniu nadzoru nad szpitalami.

Komisya wniosła co następuje:

1. Wysoki Sejm raczy nad projektami ustaw, przedłożonemi przez Wydział krajowy o radach szpitalnych i nadzorze nad szpitalami, posiadającemi charakter publicznych i powszechnych, przejść do porządku dziennego.

2. Wysoki Sejm raczy uchwalić: wzywa się Wydział krajowy:

a) do wystosowania okólnika do Rad powiatowych, w których obrębie znajdują się szpitale powszechne, z poleceniem jak najgorliwszego zajęcia się sprawą tych szpitali w granicach przysługującego im prawa — i składania z czynności swoich w tym zakresie Wydziałowi krajowemu rocznych raportów;

b) do przeprowadzenia z c. k. urzędem rokowań o odstąpienie na rzecz Wydziału krajowego praw swoich do nadzoru nad szpitalami, za powszechne

i publiczne uznaniemi, a w każdym razie przynajmniej o ścisłe określenie pojęcia tego nadzoru i dokładne ograniczenie praw i obowiązków, jakie w tej mierze władzom rządowym z jednej, a z drugiej strony organom autonomicznym przysługują.

Poseł Popiel wniósł o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem komisyi, i podniósł pierwotny wniosek Wydziału, wyłuszczywszy w obszernej mowie nadużycia dziejące się po szpitalach i poprawki, jakie we wniosku Wydziału uczynić będzie potrzeba.

W tym samym duchu przemawiał poseł Gniewosz z wielką znajomością przedmiotu, wykazując nadużycia w szpitalach.

Izba zgodnie z wnioskiem p. Popiela przeszła do porządku dziennego nad wnioskiem komisyi, poczem Marszałek odroczył posiedzenie do godz. 6tej wieczór.

Na posiedzeniu sejmu wyższo-austryackiego d. 22. października oznajmił marszałek krajowy, że zamknięcia sejmu spodziewać się należy dnia 30. b. m. Dr. Wiser postawił wniosek, żeby się starać u ministerstwa o przedłużenie sesyi na dni ośm. Wniosek ten przyjęto. Specyalna debata nad ustawą wodną została ukończoną i niezwłocznie tę w drugiem czytaniu przyjęto. Również przyjęto ustawę zmieniającą §. 6. ordynacyi krajowej. Wydział gminny postawił następujący wniosek: Polecić Wydziałowi krajowemu, żeby starał się u ministerstwa wojny, żeby przy dyslokacyi wojska miano wzgląd na przenoszenie wyższo-austryackich pułków i batalionów strzelców do ich rodzinnych okręgów wyborczych. Wniosek ten przyjęto. Następnie po $3^1/_2$ godzinnej debacie przyjęto wniosek deputowanego Seyerl wezwania rządu, aby na przyszłej sesyi Rady państwa przedłożył ustawy względem bezpośrednich wyborów do Rady państwa. Liczba deputowanych ma być tak pomnożoną, aby na każde 5000 mieszkańców przypadał 1 deputowany. Sejm oświadczył się za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich za tajnem głosowaniem, za zniesieniem dotychczasowych grup, i za 4letniem trwaniem mandatów, zrzeka się zaś wysyłania deputowanych do Rady państwa.

W sejmie styryjskim odczytano rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, według którego sesya sejmowa nie może być przedłużoną po za d. 30. b. m.

W sejmie kraińskim ustawę względem zaprowadzenia języka słoweńskiego w c. k. urzędach przyjęto po oświadczeniu prezydenta krajowego, że to jest rzeczą władzy wykonawczej. Do Rady państwa wybrani zostali hr. Magheri i Dr. Toman. Następnie prezydent krajowy oznajmił izbie; że otrzymał w drodze telegraficznej rozkaz od Najj. Pana, aby niezwłocznie zamknął sejm kraiński.

Podług budżetu dla Związku północno-niemieckiego na rok 1870 składka matrykularna, jaką Prusy zapłacić mają, wynosi 20,765,458 talarów. Przez zmiany odtąd nastąpione odliczyć od sumy tej należy 2,055,405 talarów, tak że pozostaje 18,710,053 talarów, czyli 708,772 talarów mniej niż w roku bieżącym.

Pruski dług państwa wynosił na początku roku 1869 w starych prowincyach 357,857,421 tal. 26 sgr. 7 fen. Z sumy tej spłacono w biegu roku 7,577,694 tal. 15 sgr., podczas kiedy przybyła pożyczka, zaciągnięta na pokrycie kosztów administracyi wojskowej i marynarki, w wysokości 4,946,100 talarów, i pożyczka, jaką zaciągniono na wynagrodzenie miasta Frankfurtu n. M. w ilości 4,450,000 talarów. W końcu zatem bieżącego roku dług państwa wynosi 359,675,827 talarów 11 sgr. 7 fen. Z długu tego przypada na same koleje żelazne 133,061,000, a zatem więcej, niż jedna trzecia całego długu. Do tego doliczyć jeszcze należy długi w roku 1866 do Prus przyłączonych prowincyi, a mianowicie byłego królestwa hanowerskiego w ilości 21,096,292 talarów 8 sgr. 11 fen.; byłego elektorstwa heskiego w ilości 15,249,950 talarów; byłego księstwa nassauskiego w ilości 20,158,755 talarow 1 sgr. 3 fen.; byłego hrabstwa Hessen-Homburg w ilości 92,428 talarów 17 sgr. 2 fen.; byłego wolnego miasta Frankfurtu nad Menem 7,754,171 talarów 12 sgr. 9 fen. i księstw nadelbiańskich w ilości 354,948 talarów. Ogólny zatem dług całego państwa wynosi obecnie 442,639,371 talarów 4 sgr. 6 fen., pomiędzy tem na koleje żelazne 184,471,491 talarów.

Z Warszawy piszą do „Corresp. du Nord“ w pierwszej połowie października:

W przyszłą sobotę odbyła się instalacya radcy stanu p. Ławrowskiego, świeżo mianowanego rektora uniwersytetu rosyjskiego, zastępującego dziś główną szkołę polską w tem mieście. Wszyscy nauczyciele zwołani byli na ten cel przez p. Witte, kuratora warszawskiego naukowego okręgu, który po krótkiem przemówieniu przedstawił profesorów przyszłemu ich naczelnikowi. P. Ławrowski był dotychczas profesorem na wszechnicy charkowskiej, która nie zajmuje bynajmniej pierwszego miejsca pomiędzy rosyjskiemi zakładami tego rodzaju. Po przedstawieniu profesorów nowemu rektorowi, ten mówił do nich dość szeroko i oto są główne ustępy tego przemówienia!

„Język rosyjski, rzekł. powinien być z woli cesarza, jedynym językiem używanym w wykładaniu i nauczaniu i zarządzie wszechnicy. Byłoby wiele do mówienia w tej mierze ze stanowiska państwa, plemienia, jako też ze stanowiska nauki i literatury. Ale odłóżmy to na bok. Obecnie, wola cesarza powinna być dla nas regułą. Ulegać niezmiennie i bezwarunkowo tej woli, oto najświętszy obowiązek każdego z wiernych poddanych. Bądźmy sprawiedliwymi zresztą; spotkamy tu bowiem w praktyce tę łaskawość, do której przyzwyczaił nas dobroczyńca monarcha, nie chcąc, aby dawni profesorowie głównej szkoły w Warszawie, którzy nie znają rosyjskiego języka, byli narażeni na utratę tytułu i płacy swojej, udzielił im dwuletniego terminu do stopniowego. powolnego obeznania się z tym językiem, terminu bez wątpienia wystarczającego po temu. Ale znów, dodał p. Ławrowski, zwierzchność szkolna w troskliwości swojej około ukształcenia młodego pokolenia, zwierzonego swej pieczy, poczytała za konieczne zastrzedz się przeciw ewentualnościom możebnym i w obawie, aby po upływie zakreślonego prawnie terminu, wiele naraz katedr opróżnionych nie było w skutek usunięcia się niektórych z was od dalszego wykładu w rosyjskim języku, wzywa was dziś do podpisania zobowiązania się, iż zechecie zastósować się do rozkazów cesarza.

Wzywam też was jednocześnie do podpisania zobowiązania się dobrowolnego co do obowiązku nabycia stopnia (lub dyplomu) rosyjskiego doktora w przeciągu 3 lat.“

Po skończeniu przemówienia tego, p. radzca stanu Ławrowski, w czasie tegoż posiedzenia, wezwał profesorów do podpisania wymaganych deklaracyi. Pięciu z nich odmówiło, tłumacząc się późnym wiekiem, który nie pozwala im nauczyć się dość języka rosyjskiego, by go mogli używać w wykładach.

Uniwersytet rosyjski w Warszawie i instytut agronomiczny nowo-alexandryjski (w Puławach) otwarte zostaną dla uczniów dopiero około 1. listopada.

Nowy ukaz co do przestępstw politycznych opiewa, że osoby, wprowadzające na terytoryum rosyjskie i rozpowszechniające broszury i dzienniki przez rząd wzbronione, ulegać będą wygnaniu na Sybir na czas od 5 do 15 lat, albo nawet karze śmierci, jesliby to były pisma obrażające cara, chyba że łaskawość carska zmieni ją na karę ciężkich robót w kopalniach ołowiu. Dotychczas urzędnicy komorni na granicach Królestwa Polskiego ograniczali się na konfiskowaniu albo niszczeniu kartek drukowanych lub pisanych, jak dzienniki lub karty oderwane od książek, itp., które znajdowały w pakunkach podróżnych, choćby te kartki służyły tylko do obwijania rzeczy. Dzisiaj już otrzymali rozkaz zatrzymywania wszystkich podróżnych, u których znalazłyby się podobne kartki i skierowania ich do naczelnika miejsca lub powiatu, jako podejrzanych o przestępstwo tajemnego rozpowszechniania pism zakazanych. Radziłbym więc podróżnym, przebywającym granicę Królestwa, zawijać szczzy swoje tylko w bibułę, jako jedyny gatunek papieru, o którym podejrzywać nie można, że jest zapisany choćby chemicznym atramentem.

Z Londynu piszą do „Köln. Ztg.“ pod d. 20. b. m., że od dni kilku trwają wielkie burze na brzegach Anglii i rządziły już znaczne szkody. Wielki okręt „Frank Shaw“ rzucony został na wymulisko Goodwin przy ujściu Tamizy i nim pomoc nadeszła 11 majtków utonęło. W Mersey zatonął wielki szoner z Glasgowa z całą załogą; z okrętu „Elephant“ tylko jeden człowiek ocalał. Pod Redear na wybrzeżu Yorku rozbiły się dwa okręta „John of Tain“ i „Vesper“; z załogi pierwszego nie uratowano nikogo. Zatonął także jeden okręt pruski niedaleko ujścia Tyny przyczem zginął kapitan z 8 majtkami. Ocalał tylko jeden majtek który 6 godzin walczył przeciwko rozhukanym bałwanom zanim się mu udało dostać na belce do brzegu.

Lewica francuskiego ciała prawodawczego wydała następujący manifest:

„Do naszych współobywateli!

Zapytują nas, czy dnia 26. b. m. udamy się do izby. Nie uczynimy tego, a to są nasze powody: Udając się do izby w pomienionym dniu, wywołalibyśmy niechybnie manifestacyą, którą kierować w dzisiejszych okolicznościach niepodobna nikomu. Otóż nie mamy prawa powierzać przypadkowi odradzającej się wolności. Gdy rozpoczęta rewolucya na wielką skalę, rewolucya pokojowa, której konieczne rozwiązanie coraz jaśniejszem się staje oczom wszystkich, byłoby rzeczą niepolityczną podsuwać władzy jakikolwiek pretekst do odświeżenia się w zaburzeniu ulicznem. Gdy rząd depce nogami konstytucyjne prawidła, które sam dla siebie postanowił, demokracyi na obecną chwilę nie pozostaje nic, jak tylko fakt ten zakarbować. Konstytucyą tę, którą dziś władza własnemi roztrąca rękami, myśmy znosili długo, ale nie do nas należy ją przywracać, broniąc jej. W tem rzeczy położeniu postanowiliśmy czekać rzeczywistego otwarcia przyszłej sesyi. Gdy to nastąpi, nie omieszkamy dopomnieć się rachunku za tę nową obelgę wyrządzoną narodowi; wówczas wykażemy, chociaż tem tylko, co się od trzech dzieje miesięcy, że rząd osobisty, pomimo całego pozornego usuwania się na drugi plan przed naciskiem nagany publicznej, nie przestał ani na chwilę przemawiać jak pan; wtedy nakoniec prowadzić będziemy dalej na polu głosowania powszechnego i wszechwładztwa ludu — jedynem, na jakiem dziś nam walczyć się godzi — dzieło dopominania się (revendication) demokratycznego i radykalnego dzieło, które lud złożył w nasze ręce. (podpisali) Pp. Bancel, Bethmont, Desseaux, Dorian, Jules Favre, Jules Ferry, Léon Gambetta, Garnier Pagés, Guyot-Montpayroux, Grévy, de Jouvencel, Larrien, Lecesne, Magnin, Ordinaire, E. Pelletan, E. Picard, Jules Simon, Tachard Esquiros.“

Manifest ten niezadowolnił nikogo. Pominąwszy konserwatystów i Bonapartystów nawet członkowie lewego centrum powstają przeciw niemu i twierdzą, że ci którzy wydali manifest zdają się dążyć do obwołania rzeczypospolitej, nie troszcząc się wcale o głosowanie powszechne, kraj zaś nie che rzeczypospolitej widząc zwłaszcza co się dzieje Hiszpanii. Radykaliści biorą za złe, że manifest podpisali ludzie wątpliwego sposobu myślenia. Nawet i pomiędzy deputowanymi stoczoną została zacięta walka przy układaniu tego manifestu tak nawet, że niektórzy w ostatniej chwili cofnęli swoje na nim podpisy.

Korespondent paryski do „Köln. Ztg.“ pisze: „Powszechne jest teraz to przekonanie, że izby zwołane zostaną na dzień 8. listopada i że nastąpią zmiany w ministerstwie w duchu liberalnym. Pan Schneider napisał d. 19. b. m. z Compiegne bardzo zachęcający list do p. Emila Ollivier. Próba zbliżenia teraźniejszego gabinetu do wniosku 116 nie powiodło się. Z wyjątkiem ministrów wojny i marynarki, jak również z wyjątkiem pp. Magne i Chasseloup Laubat, będą musieli ustąpić wszyscy członkowie gabinetu. Manifest lewicy, do którego przystąpili teraz także pp. Barthelemy, St. Hilaire, Gagneur i Molirieux, miał ten dobry skutek, że cesarz sam wyznał p. Schneiderowi, że teraz może zwołać ciało ustawodawcze na dzień 8. listopada, nie obawiając się, żeby to miało pozór, jakoby ulegał pogróżkom. Agitatorowie uliczni starają się teraz o to, żeby demonstracye, które się miały odbyć d. 26. października przenieść na dzień 2. listopada, t. j. na dzień zaduszny, ponieważ w tym dniu szczególnie w częściach miasta cmentarzom przyległych mnóstwo po ulicach snuje się ludzi. Prasa wystąpi energicznie tak przeciwko tej demonstracyi jak wystąpiła przeciwko dawniejszej. Należy się zresztą spodziewać, że do tego czasu zmieni się fizyonomia polityki wewnętrznej. W publiczności objawie się silna reakcya przeciwko agitatorom w duchu Rappela, Zrozumiano do czego te podburzania prowadzą i co jest ich celem. — Doktor Nelaton wezwany został d. 19. b. m. do cesarza do Compiegne, co spowodowało popłoch na giełdzie. Pogłoski o liberalnych zmianach w ministerstwie wpłynęły jednak pomyślnie na kurs papierów, który ciągle się podnosił po zamknięciu giełdy.

Stosownie do uchwały kortezów hiszpańskich minister wojny Prim wydał okólnik do wszystkich jeneralnych kapitanów, w którym imieniem rządu wyraża uznanie oddziałom armii i ochotników, które brały udział w przytłumieniu powstania. Sąd wojenny w Sevilli skazał na śmierć deputowanego Fantoni jednego z dowódzców band buntowniczych. Za popsucie kolei w skutek czego pociąg wyskoczył z szyn i kilku żołnierzy zginęło, skazano na śmierć 4 ludzi, a rejent odmówił prośbie o zmianę kary na dożywotnie więzienie.

W Madrycie, Barcelonie, Kadyxie, Corusii, Oviedo, Santander i Pamplonie uorganizowano 7 batalionów ochotników po 1000 ludzi które mają być posłane na wyspę Kubę.

Kronika.

— Czytamy w „Czasie“: Dn. 21. b. m. przed 4tą po południu zgasł w domu znanym dobrze w dziejach Krakowa, a zwanym „na Szlaku“, obecny jego właściciel hr. Leon Rzewuski. Urodzony dn. 13. kwietnia 1808 r. z Wacława hr. Rzewuskiego i Rozalii z książąt Lubomirskich Rzewuskiej, był uczniem szkoły aplikacyjnej warszawskiej. Powstanie r. 1830 zastało go oficerem artyleryi; wziął w niem bardzo czynny udział, jako adjutant jenerałów Chłopickiego i Skrzyneckiego, pod Grochowem ozdobiony krzyżem virtuti militari, później jako już kapitan był szefem sztabu korpusu Łubieńskiego i t. d. Po skończonej wojnie urządziwszy w Wiedniu swoje w Galicyi stanowisko, aż do 1848 r. zamieszkiwał zamek Podhorecki. Pomimo że umysł jego i znakomite zdolności głównie ku naukom i praktycznemu życiu skierowane były, wir polityczny porwał go chwilowo w r. 1848 i wtedy brał także udział w publicystyce krajowej. Potem atoli opuścił Lwów, a zakupiwszy Szlak i dobra pod Krakowem, najwięcej tutaj przebywał. Tłumaczenie ksiąg duchownych Taulera, Śgo Jana od Krzyża, Śgo Augustyna zajmowało głównie wysokie i wzniosłe przymioty tego umysłu. To też po kilku znakomitych broszurach polityczno-socyalnych, jakie w języku francuskim wydał w Paryżu w 1848 r., nasąpił cały szereg tłumaczeń pism duchownych — w końcu dopiero przed kilku laty wydał „Kronikę Podhorecką“, jakby na pożegnanie, albowiem ustąpił ten dziedziczny zamek Danielewiczów, Koniecpolskich, Sobieskich, od których nabył go Stanisław Rzewuski hetman W. K., przed czterma laty rodzinie ks. Sanguszków, zapewniwszy utrzymanie tej rzadkiej już w kraju naszym historycznej pamiątki, a którą z wielkim kosztem i mozołem od upadku powstrzymał i wspaniale zrestaurował. Pojął był Leon Rzewuski za małżonkę Teidę z hr. Małachowskich i wspólnie z nią uczynkom miłosiernym się poświęcał, a szlachetność jego i szczodrobliwość powszechnie jest znaną. W tym roku napisał książkę religijnej treści, jakby testament swych opinii i wiary („Opinions et croyances“). Zasłabłszy w Paryżu, wrócił do kraju w czerwcu i po sześciu miesiącach ciężkiej choroby, wczoraj opatrzony śś. Sakramentami zakończył żywot zasłużony ojczyźnie, nauce i ludzkości. Był on ostatnim z trzech braci, synów Wacława Rzewuskiego poległego pod Daszowem, znanego pod nazwiskiem emira, a który był synem Seweryna Rzewuskiego hetmana P. K. a wnukiem Wacława hetmana W. K. przezwanego brodatym.

(Szczególne wypadki śmierci.) W Podbużu w pow. drohobyckim d. 6. b. m. wieczór Paweł Kenc, pijak nałogowy, wracając z karczmy do domu, zasnął na drodze, zkąd gdy go do pobliskiej chaty przeniesiono, gdzie umarł w kilka godzin. W Nahujowicach w pow. drohobyckim d. 10. b. m. znaleziono w polu tamtejszego włościanina Mikołaja Hutnyka nieżywego, a komisya sądowa stwierdziła, że umarł naturalną śmiercią. W Iwanówce w pow. skałackim Paraska Pauliszynowa kopiąc glinę została zasypaną i poniosla śmierć.

(Zbiegły więzień.) D. 21. b. m. wieczorem zbiegł z tutejszego domu karnego Izydor Nowotny skazany za zbrodnię zabójstwa na 20 lat więzienia.

— Sykiela Tymko z Zubieńska w sanockiem, zbiegł z więzienia sądu śledczego w Lisku. Liczy 33 l., jest silny, słuszny, mówi po polsku, po rusku, po niemiecku i po żydowsku, i ubrany był tylko w koszulę i spodnie płócienne, bez czapki i obówia.

— Schwytany został, jak się dowiadujemy, Mieczysław Terlecki, ekspedytor pocztowy z Horodenki, który zabrawszy znaczną kwotę pieniędzy, niedawno uciekł.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 23. paźdz. W tut. izbie handl. i przem płacono: Pszenica 170 ℔ 8 złr. 40 c. do 8 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 75 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. — c., owies 100 ℔ 2 złr. 60 c. do 2 złr. 75 c., kukurudza 170 ℔ 5 złr. 50 c. do 5 złr. 70 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 70 c., koniczyna 180 ℔ 42 złr. — c. do 45 złr., rzepak 150 ℔ 13 złr. 50 c. do 14 złr. — c., lnianka 150 ℔ 10 zł. 75 c. do 11 złr. — c., groch 180 ℔ 5 złr. 50 c. do 5 złr. 75 c.; łój 100 ℔ 31 złr. 50 c. do 32 złr. — c., potaż drzewny 100 ℔ 14 złr. 50 c. do 15 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ 55 do 60 złr.; spirytus wiadro 12 złr. 75 c. do 13 złr. — c.

Ostatnia poczta.

Czerniowce, 22. paźdz. Według oznajmienia ze strony rządu, sesya sejmowa będzie zamknięta dn. 30. b. m. Przyjęto rządowy projekt ustawy rozporządzającej, że orzeczenie rządu krajowego przeciwko postępowaniu przy wyborze wydziału gminnego jest ostatecznem, tytuł ustawy jednak odrzucono i dla tego odesłano przedłożenie do komisyi.

Peszt, 23. paźdz. Dziennik urzędowy ogłasza najwyższe pisma odręczne uwalniające ministra spraw wewnętrznych br. Wenckheima i sekretarza stanu Slavy z ich posad i mianujące nadżupana komitetu bareskiego Pawła Reiner, ministrem spraw wewnętrznych.

Praga, 23. paźdz. Na dzisiejszem posiedzeniu reprezentacyi miejskiej obrano burmistrzem Dr. Bielskiego.

Konstantynopol, 22. paźdz. Hr. Kaiserlingk poseł północno-niemieckiego związku wręczył wczoraj swoją kredytywę. Sułtan wyjechał dziś do Dardanellów na przeciwko królewicza pruskiego, który wieczór opuszcza Ateny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. października.

Hotel George: PP. Hr. Drohojewski Z., z Krukienic. — Augustynowicz B., z Kniazego. — Podlewski J., z Duplisk. — Sypniewski J., z Poznania.

Hotel angielski: Lewandowski L., c. k. rządca, z Trientu. — Matkowski K., c. k. kapitan, z Brzeżan. — Hohenblum A., z Wiednia. — Bartmański F., z Tadania. — Dr. Janocha A., z Obertyna.

Hotel europejski: Bocheński R., z Tarnawki. — Tunajec E., z Moldawy.

Hotel Langa: Ceglecki M., z Podwołoczysk. — Pechar, c. k. porucznik, z Debrecyna. — Horvath M. i Niemirowski L., z Moskwy.

Pod Nr. 514⁴/₄: Cikowski A., z Karlsbadu. — Korytyński T., z Hrubieszowa.

Dnia 24. października.

Hotel George: PP. Hr. Baworowski W., z Koltowa. — Hr. Tarnowska K., z Chorzyłowa. — Szawłowski L., z Podola. — Rohoziński W., z Kijowa. — Wasilewski W., z Polanki. — Brandeis B., z Kijowa.

Hotel europejski: Kociatkiewicz W., dr pr., z Berezowicy.

Hotel Langa: Komarnicki R., ze Złoczowa. — Pohorecki A., z Chorpina

Hotel angielski: Czerkes W., z Krakowa. — Grocholski W., c. k. kap. pens., ze Szczepiatyna.

Hotel Kuhna: Barański K., z Chłopczyc.

Hotel krakowski: Tyszkowski A., z Kalnego.

Hotel pod tygrysem: Gregoriu J., z Jass.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. października.

PP. Hr. Mniszek B., do Złoczowa. — Hr. Mniszek Z., do Czerniowiec. — Hr. Sołtyk Z., do Krakowa. — Herr I., do Broniszowa. — Herrmann R., do Marsylii. — Jakóbowicz J., do Kurzan. — Keplicz M., do Artasowa. — Nikorowicz P., do Hostowa. — Obertyński K., do Udnowa. — Stojowski Z., do Krakowa. — Demoszewski W., do Wiednia. — Nowakowski J., opat, do Żółkwi. — Semenetz S., do Bełza. — Znamirowski S., c. k. not., do Sokala. — Klingner F., do Magdeburga. — Müller P., do Wiednia.

Dnia 24. października.

PP. Rodakowski M., c. k. pułk., do Gródka. — Dobrzyński J., do Magdalówki. — Młodecki K., do Wiednia. — Pruszyński B., do Rosyi. — Tuczyński K., do Skoryk. — Tunajec E., do Moldawy. — Horvath M. i Niemirowski A., do Moskwy. Matczyński J., do Załanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. i 24. października 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.15	+ 2 1	88	Z. b. sł.	8
2. god. po poł.	329.47	+ 3 8	73	Pn. „	4
9. god. wiecz.	329.56	+ 3 0	81	— „	10
7. god. zrana	329.62	+ 2.8	84.	PdW. sł.	8
2 god. po poł.	327 53	+ 7.2	85.	Pd „	2
10. god. wiecz.	326.83	+ 4 9	94	— b. sł.	3

TEATR.

Dziś: (przedst. polskie) **„Karpaccy górale,“** dramat w 5 aktach. Pierwszy występ p. Adolfa Delchau.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni: płacą		żądają	
					Złote austryackie			
D. 23. października.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	238	—	240	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	197	50	199	—
„ bankuhip. galic.	—	—	—	—	—	—	100	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	85	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	—	90	75
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	79	25	79	75
Banku hip. gal.	—	—	—	—	88	25	89	—
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	92	—	93	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	20	72	70
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	-	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	—	101	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	75	5	82
„ cesarski	—	—	—	—	5	79	5	85
Napoleondor	—	—	—	—	9	79	9	89
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	95	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	87	1	93
„ papierowy „	—	—	—	—	1	52¹/₄	1	53¹/₂
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	80	1	82
Srebro	—	—	—	—	120	50	122	—

(Wiersze od „pap. czerl.“ do „kol. lw.-czern. II.“: oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. października 1869.

1. Dług publiczny.

(Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	68.—	69.10
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4¹/₂%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	242 —	244.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	242. —	243.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	88 75	89 50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	94.10	94.30
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	99.—	99.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	114.75	115.—
Renty Como po 42 lir. austr.	22.50	23.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	90.50	91.50
Bukowiny	72.—	73.—
Galicyi	72.—	72.75
Niższej Austryi	92.—	93.—
Siedmiogrodu	75.50	76.50
Węgier	79.—	79.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	100.—	101.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	228.—	229.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	238 —	242.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	810.-
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	708.—	710.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	544.—	546.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	176.50	177.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2100	2110
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	233.—	234.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	196.50	197.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	357.—	359 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	249.50	250 —
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.50	108.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	79.—	80.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.—	89.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.10	93 30
Węgier. Towar. ziemskie po 5¹/₂%	91.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	100.50	101.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	95.-	95.25

5. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	155.25	155.75
Clarego po 40 zł. m. k.	32.—	33.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.50	91.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.50	15.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.50	35.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	39 50	40 50
St. Genois „ 40 „ „	30.—	31.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	126.—	128.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.25	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Windischgrätza „ 20 „ „	20.50	21.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.20	102.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.20	102.50
Hamburg za 100 M. B.	90.40	90.60
Londyn za 10 ft. szt.	122.80	123.—
Paryż za 100 fr.	48.85	48.85

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.85	5.86
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 82	9.82¹/₂
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	120.65	120.85

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. października.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	59	70
„ „ z procentami z maja i listopada	59	70
„ „ w srebrze	69	25
Losy z 1860. roku	94	40
Akcye banku wiedeńskiego	711	—
„ „ kredytowego	244	75
Londyn 10 funtów szterlingów	122	75
Srebro	120	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	84

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2556) **Edykt.** (2)

L. 14836. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż dozwolona rezolucya c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26. listopada 1866 do l. 15358 egzekucyjna sprzedaż dóbr Janowice z przyległościami Gierowa, Podbrzezie i Zadziele w obwodzie dawniej Bocheńskim, teraz Krakowskim położonych, według Dom. 265. pag. 7. n. 14. haer. pana Józefa Stanisława Felicyana tr. im. hr. Stadnickiego własnych, celem zaspokojenia należytości wekslowej pana Dra. Adama Morawskiego w kwocie 1000 zł. w. a. z procentem po 6% od dnia 6. sierpnia 1862 i kosztami w kwocie 192 zł. 85 kr. w. a. w trzech terminach, t. j. dnia 18. listopada 1869, 16. grudnia 1869 i 20. stycznia 1870, o godz. 10. rano w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczona wartość szacunkowa dóbr Janowice z przyległościami Gierowa, Podbrzezie i Zadziele w sumie 75882 zł. 80 kr. w. austr., niżej której te dobra na pierwszych trzech terminach sprzedane nie będą.

2. Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi kwoty 5000 zł. w. a. jako wadyum albo w gotówce albo w listach zastawnych galicyjskich Towarzystwa kredytowego albo Banku narodowego w Wiedniu, lub nareszcie w obligacyach indemnizacyjnych lub rządowych wraz z należącymi do nich bieżącymi kuponami i talonami, które przyjęte będą podług ostatniego kursu w Gazecie rządowej lwowskiej umieszczonego, nigdy jednak wyżej ich nominalnej wartości, któråto przez najwięcej ofiarującego złożona kwota do depozytu sądowego przyjętą, zaś wadya innych współofiarujących po skończonej licytacyi tymże do rąk zwrócone będą.

3. Nabywca obowiązanym jest intabulowane na dobrach Janowice dla Karoliny 1go małżeństwa hr. Stadnickiej 2go Koch Dom. 265. pag. 14. n. 42. on. Dom. 65. p. pag. 14. n. 62. on. pag. 34. n. 23 pag. 41. n. 26. on. dożywotnie prawo użytkowania objąć bez wszelkiego wynagrodzenia lub regresu.

4. Nabywca natychmiast w dniach 30 po przyjęciu aktu licytacyjnego do wiadomości sądowej nie nie czekając na wygaśnienie będącego w mowie prawa użytkowania winien będzie złożyć trzecią część ceny kupna do rąk sądu, zaś na resztę wystawić zapis długu, poczem mu sprzedane dobra z zastrzeżeniem przysłużającego Karolinie 1go małżeństwa hrabinie Stadnickiej 2go Koch dożywocia w fizyczne posiadanie oddane będą, tudzież, iż nie czekając na wygaśnięcie tego dożywocia termin do wysłuchania wierzycieli hipotecznych celem rozdziału ceny kupna zarządzonym będzie.

5. W razie, gdyby te dobra w trzech pierwszych terminach za cenę szacunkową lub powyżej niej sprzedane być nie mogły, natenczas wyznacza się do wysłuchania wierzycieli hipotecznych względem ustanowienia lżejszych warunków termin na dzień 20. stycznia 1870 o godzinie 4tej po południu z tym dodatkiem, że niestawających tak uważać się będzie, jak gdyby do większości głosów stawających przystąpili.

Inne warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania dóbr Janowice z przyległościami w registraturze c. k. sądu krajowego przejrzane być mogą.

O tej licytacyi zawiadomieni zostają wierzyciele z pobytu niewiadomi, p. Władysław hrab. Stadnicki imieniem własnem i jako prawy zastępca małoletn. syna swego Władysława Stanisława dw. im. hrab. Stadnickiego, p. Marya Milkowska, tudzież ci wierzyciele hipoteczni, którzyby ze swemi pretensyami dopiero po dniu 1. października 1867 na hipotekę dóbr Janowice z przyległościami weszli, lub którymby rezolucya licytacyę tych dóbr rozpisująca należycie doręczoną być nie mogła, nareszcie p. Wincenty Białobrzewski przez edykt i kuratora.

Kraków, dnia 27. września 1869.

(2508) **Obwieszczenie.** (2)

L. 15253. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszem uwiadamia, iż na mocy uchwały w dniu 4 października 1869 do l. 15253 zapadłej i opieka nad małoletnim Wincentym Herbst, synem ś. p. Ludwika Herbsta i Anny Herbst na rok jeden począwszy od 20. lipca 1869 aż do 20. lipca 1870 przedłużoną zostaje.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 7. października 1869.

(2506) **Edict.** (2)

Nr. 12916. Vom k. k. Kreisgerichte Stanisławów wird bekannt gemacht, daß die Firma Abraham Mauerbach im Register der Einzelnfirmen über Geschäftsaufhebung gelöscht wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau, am 30. September 1969.

(2534) **Edict.** (2)

Nr. 21017. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird der N. Geisler verehel. Palester, so wie dem Ignaz Rosenthal und eigentlich dessen unbekannten Erben hiemit bekannt gegeben, daß Scheindel Horowitz verehel. Rappaport am 27. Mai 1855 in Lemberg ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung verstorben sei, und daß ihr Nachlaß auf Grundlage der gesetzlichen Erbfolge bei diesem k. k. Landesgerichte verhandelt werde.

Es wird demnach N. Geisler verehel. Palester ferner Ignaz Rosenthal und eigentlich dessen unbekannten Erben hiemit aufgefordert, sich binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und den für die Abwesenden in der Person des Herrn Advocaten Dr. Rechen aufgestellten Curator abgehandelt werden würde.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, den 29. Mai 1869.

(2560) **Edict.** (2)

Nro. 6360. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird kundgemacht, es wird zur Hereinbringung der vom Hr. Dr. Beer ersiegten Wechselsumme von 200 fl. ö. W. s. N. G. die executive Feilbietung der dem Schuldner Josef Kendzior gehörigen Realität Nr. 50/46 in Bestwin bewilligt, und dieselbe am 22. November 1869 21. December 1869, jedesmal um 9 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden:

1, Den Ausrufspreis bildet der gerichtliche Schätzungswert der Realität Nr. 50 alt, 46 neu in Bestwin im Betrage pr. 6418 fl. 70 kr. öst. W., unter welchen diese Realität an den beiden ersten Terminen nicht wird hintangegeben werden.

2. Die obige Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche und dem Schätzungsacte ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Kauflustige hat vor der Feilbietung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises im runden Betrage von 650 fl. im Baaren, oder österr. Staatsschuldverschreibungen, oder in Pfandbriefen der galizisch-ständischen Creditsanstalt sammt Coupons und Talons, und zwar: die Werthspapieren nach dem in der letzten Nummer der ämtlichen Gazeta Lwowska ersichtlichen letzten Wiener Tagescurse zu Handen der Licitations-Commission zu erlegen. — Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Licitanten aber nach der Feilbietung rückgestellt werden. Der Executionsführer bleib vom Erlage eines Vadiums befreit.

4. Der Ersteher hat den ersten dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des etwa im Baaren erlegten Vadiums binnen 14 Tagen nach dem der den Feilbietungsbescheid zu Gericht nehmende Bescheid in Rechtskraft erwachsen sein wird, im Baaren zu Gerichtshanden zu erlegen.

5. Sollte die obige Realität an den beiden ersten Terminen nicht an Mann gebracht werden, so wird unter Einem zur Einvernahme der Grundbuchsgläubiger über die Erleichterung der Feilbietungsbedingnisse eine Tagfahrt auf den 21. December 1869 um 10 Uhr Vormittags anberaumt, zu welcher die Grundbuchsgläubiger mit dem Beisatze vorgeladen werden, daß die Nichterscheinenden als der Mehrheit der Erschienenen beigetreten angesehen werden.

6. Der Grundbuchsauszug, der Schätzungsact, dann die Feilbietungs-Bedingnisse können bei Gericht in Biała, und der Ausweis der Grundentlastungs-Schuldigkeiten und der Steuern beim k. k. Steueramte in Biała eingesehen werden.

7. Hievon werden die bekannten Gläubiger zu eigenen Handen, die Unbekannten, dann diejenigen, denen dieser Bescheid vor der Feilbietung nicht zugestellt werden könnte, oder welche erst nach dem 29ten Juli 1869 an die Gewähr ins Grundbuch gelangen sollten, zu Handen des für dieselben in der Person des Hr. Advocaten V. C. Ehrler bestellten Curators und durch Edict verständigt.

K. k. Bezirksgericht

Biała, den 23. September 1869.

(2493) **Edict.** (2)

Nro. 3305. Das Podgórzer k. k. Bezirksgericht verständigt die Eheleute Carl und Rosalia Pollatschek unbekannten Aufenthalts, daß zur Durchführung des gegen dieselben durch Franz Ripper wegen Löschung der Miethrechte, ob der Realität Nr. 146/38 in Podgórze angestrengten Prozesses von Seite dieses k. k. Bezirksgerichtes für die Belangten der Podgórzer k. k. Notar Hr. Alexander Siedlecki zum Curator bestellt worden ist. — Demselben haben die Belangten ihre Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter diesem Gerichte nahmhaft zu machen.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Podgórze, 16. August 1869.

(2546) **Edykt.** (2)

Nr. 5060. Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że w skutek w dniu 3go września 1869 do L. 5060 wniesionego pozwu pp. Adolfa, Anieli i Henryki Kreczmerów, Emilii z Kreczmerów Amort i Karoliny z Kreczmerów Czajkowskiej przeciw p. Franciszkowi Koskowskiemu o orzeczenie, iż prawo hypoteki sumy 1850 złr. w. w. z przynależytościami w stanie dłużnym realności L. 177, 178 w Rzeszowie na rzecz Franciszka Koskowskiego w księdze włas. 1 str. 205 L. 1 dłu. intabulowane, jako przez przedawnienie zgasłe, z hypoteki tych realności wyekstabulowane być ma, i że pozwany w razie sporu powodom koszta sądowe wynagrodzić ma; dla życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem p. adwokat Dr. Kostheim, a zastępcą kuratora p. adwokat Dr. Geisler ustanowionym, i kuratorowi pozew z terminem na dzień 24. listopada 1869 wyznaczonym wręczonym został.

P. Franciszka Koskowskiego upomina się tym edyktem, ażeby przez kuratora lub innego rzecznika środki obronne do sądu wniósł i miejsce pobytu swego sądowi wskazał.

Rzeszów, dnia 8. października 1869.

(2492) **Edict.** (2)

Nro. 2458. Vom Janower k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, daß Łukasz Charaton am 20. Mai 1832 in Suchawola ohne letztwilliger Erklärung verstorben sei, zu dessen Nachlasse Oleksa Charaton als Erbe aus dem Gesetze berufen ist. Nachdem diesem Gerichte der Aufenthaltsort des Erben Oleksa Charaton unbekannt ist, so wird derselbe aufgefordert, sich binnen 1 Jahre von dem untengesetzten Tage an gerechnet bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Dmyter Charaton abgehandelt werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Janow, 19. August 1869.

(2514) **Odezwa.** (2)

Nr. 130. Wydział Tarnopolskiej izby adwokatów podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż Dr. Jonasz Mantel uchwałą z dnia 5go października 1869 do L. 130 w poczet adwokatów w Tarnopolu zamieszkałych wpisanym został.

Z Wydziału izby adwokatów.

Tarnopol, 5. października 1869.

(2513) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 3203. Z ces. król. sądu powiatowego Wojniłowskiego podaje się do wiadomości, że Jać Jaremków w Martynowie starym dnia 2go maja 1864 bez ostatniej woli rozporządzenia umarł. Gdy miejsce pobytu Nasci Jaremkowówny do jegoż spadku powołanej sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie zgłosiła, i oświadczenie swoje do spadku po Jaciu Jaremkowowie wniosła, gdyż w przeciwnym razie spuścizna ta z resztą spadkobiercami i kuratorem dla niej w osobie Andrusia Jaremkowa postanowionym przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Wojniłów, dnia 31. sierpnia 1869.

(2509) **Edykt.** (2)

Nr. 6663. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brodach wiadomo się czyni, że Hnat Sirko w listopadzie 1863 w Folwarkach małych bez pozostawienia ostatnej woli rozporządzenia zmarł, i do spadku jego Andruch Sirko na podstawie prawnego spadkobierstwa jako współspadkobierca powołany został.

Ponieważ miejsce pobytu Andrucha Sirko niewiadome jest, przeto nadając mu kuratora w osobie p. adwokata Kokucza wzywa go się równocześnie, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego liczyć się mającego swoje oświadczenie do rzeczonego spadku wprost do sądu tego, lub na ręce kuratora jego tem pewniej wniosł, albowiem po upływie oznaczonego czasu spadek nań przypadający na oświadczenie kuratora pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, 7. października 1869.

(2520) **Edict.** (2)

Nro. 6429. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird kundgemacht, daß über Ansuchen des Executionsführers Hr. Dr. Beer die Relicitation der durch den Ersteher Hr. Emanuel Rost erstandenen Mühlenrealität Nr. 48 in Mikuszowice unter den in dem hiergerichtlichen Bescheide vom 23. Juli 1868 Zl. 4715 enthaltenen Bedingungen bewilligt, und zum Vollzuge eine einzige Tagfahrt auf Gefahr und Kosten des säumigen Erstehers auf den 15. November 1869 um 10 Uhr Vormittags mit dem Bedeuten anberaumt, daß die zu relicitirende Realität hiebei auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird.

Hievon wird der Executionsführer, die Executin Frau Johanna Schafran, der säumige Ersteher, die Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, und Dr. Ehrler als Curator der unbekannten Tabulargläubiger verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Biała, den 18. September 1869.

(2470) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 1640-Pr. Celem obsadzenia posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym w Sanoku z roczną płacą 800 złr. z terminem do 30. października 1869 roku niniejszem rozpisuje się konkurs.

C. k. Prezydyum sądu obwodowego.

W Przemyślu dnia 11. października 1869 r.

(2496) **Edict.** (2)

Nro. 52692. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit dem, dem Wohnorte nach unbekannten Adalbert Gf. Komorowski bekannt gemacht, daß wider denselben über das Gesuch des Salamon Czaczkes ddtto. praes. 12. October 1869 z. Z. 52691, mit Beschluß vom Heutigen z. Z. 52692 die Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 140 fl. öst. W. s. N. G. erlassen, und dem unter Einem bestellten Curator Hr. Landesadvocaten Dr. Emanuel Roiński zugestellt worden sei.

Lemberg, den 13. October 1869.

(2552) **Licitations-Ankündigung.** (3)

Nro. 15095. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol wird am 2. November 1869 um 10 Uhr Vormittag wegen Verpachtung des Bezuges der allgemeinen Verzehrungssteuer vom Fleischverbrauche und vom Weinausschanke im Pachtbezirke Grzymałów auf die Zeitdauer vom 1. Jänner bis letzten December 1870, oder auf die Zeitdauer vom 1. Jänner 1870 bis letzten December 1872 mit oder ohne Vorbehalt des Rechtes der Aufkündigung unter den in der hierortigen Kundmachung vom 15. September 1869 Z. 13119 bekannt gegebenen Bedingungen die zweite Licitation abgehalten werden.

Der Ausrufspreis für Ein Jahr beträgt für Fleisch 2362 fl., und für Wein 60 fl. Zusammen 2422 fl. und das von jedem Pachtlustigen zu erlegende Vadium 10 Percent dieses Ausrufspreises.

Schriftliche Offerten können bis zum Beginn der mündlichen Licitation bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingebracht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Tarnopol, den 14. October 1869.

(2554) **Kundmachung.** (3)

der Concurrenzverhandlung zur Sicherstellung der Buchbinderarbeiten im Jahre 1870.

Nro. 40342. Zur Sicherstellung des Bedarfes an Buchbinderarbeiten der Finanz-Landes-Direction und anderer Aemter im Jahre 1870 wird die Concurrenzverhandlung am 9. November 1869 bis 2 Uhr Nachmittags mittelst mündlich zu stellender Anbothe beim Oeconomate der Finanz-Landes-Direction im Expernhardinerinnen-Nonnenkloster Gebäude abgehalten werden.

Auch können bei dem gedachten Oeconomate versiegelte, mit dem Vadium belegte schriftliche Anbothe auf diese Lieferung, jedoch nur bis 8. November 1869 2 Uhr Nachmittags überreicht werden.

Die Licitations-Bedingnisse liegen beim Oeconomate zur Einsicht offen.

— K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 1. September 1869.

Obwieszczenie.

Nr. 40342. W celu dostarczania potrzebnych robót introligatorskich dla c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu i jej urzędów pomocniczych na rok 1870 rozpisuje się licytacya na dzień 9go listopada 1869, w którym to dniu oświadczenia ustne od przedsiębiorców w kancelaryi zarządu ekonomicznego c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w zabudowaniu dawniej klasztoru Exbernardynek w godzinach urzędowych przyjmowane będą.

Także i pismienne w wadyum zaopatrzone oferty mogą od przedsiębiorców do zarządu ekonomicznego c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu tylko do dnia 8. listopada 1869 godziny 2giej z południa być wniesione.

Warunki licytacyi znajdują się w wyż wyrażonym c. k. Zarządzie ekonomicznym do przejrzenia.

Od c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 19. października 1869.

(2547) **Obwieszczenie.** (3)

L. 2036. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie padaje niniejszem do publicznej wiadomości, jako celem zaspokojenia wywalczonej kwoty 550 zł. w. a. z p. n. w sprawie zbiorowej kasy sierocińskiej przeciw masie Józefa i Chany Rostow egzekucyjna sprzedaż realności w Sieniawie pod l. p. 78 położonej, w trzech terminach: 28. października 1869, 25. listopada 1869 i 23. grudnia 1869, zawsze o godzinie 10tej przed połudn. w kancelaryi sądowej w Sieniawie, a to w pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za szacunkową kwotę 2466 zł. w. a., zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przedsięwziętą będzie.

Opisanie i oszacowanie tej realności, jakoteż bliższe wzrunki licytacyjne każdego czasu wegistraturze c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przejrzane być mogą.

Od c. k. sądu powiatowego.

Sieniawa, dnia 30. września 1869.

(2522) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 3165. Celem zabezpieczenia żywności dla aresztantów w Bochni w przeciągu czasu od 1. stycznia do 31. grudnia 1870 r. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Bochni publiczna licytacya w dniu 27. października i 3go listopada 1869 o godzinie 10tej przed południem, a gdyby na tym terminie dla braku licytantów się nic doszła, powtórnie w dniu 10. listopada 1869. Cena wywołania stanowi się 15 kr. a. w. za jedną porcyę łącznie z chlebem tak dla inkwizyta i aresztanta, jako też i więźnia. — Liczba aresztowanych wynosi w przecięciu 24 głów dziennie. — Licytujący obowiązany będzie złożyć wadyum 200 złr. a. w. w gotówce lub papierach publicznych podług kursu.

Bliższe warunki w c. k. sądzie powiatowym w Bochni przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bochnia, 19. września 1869.

(2511) **Edykt.** (3)

Nr. 2400. Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia wywalczonej pretensyi 140 złr. 87½ kr. w. a. z odsetkami 6% od 18. lutego 1868 bieżącemi, kosztów sporu w kwocie 5 złr., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 złr, 6 złr. 8½ kr., 2 złr. i 5 złr. 4½ kr. w. a. już przysądzonych i poniżej zarachowanych, po przeprowadzeniu I. i II. stopnia egzekucyi przymusowa sprzedaż gospodarstwa z gruntami i budynkami pod L. 20/28 w Jatwięgach położonego, do dłużnika Pawła Węgrzynów należącego, na rzecz proszącej Hanuśki z Węgrzynów Woźniczki w szacunkowej cenie 203 złr. w. a. w dwóch terminach, a to: dnia 26. października 1869 i dnia 2. listopada 1869, każdą razą o 10tej godzinie przed południem się odbędzie.

Warunki licytacyjne można w registraturze, a stan podatków w ces. król. urzędzie podatkowym przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamia się egzekucyę prowadzącą Hanuśkę z Węgrzynów Woźniczkę, tudzież pozwanego Pawła Węgrzynów na ręce matki i opiekunki Jewki Juźczyszyn, niemniej nieznanych mogących być wierzycieli na ręce kuratora Michała Smereki zamianowanego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki, 7. października 1869.

(2521) **Edykt.** (3)

Nr. 3284. Ces. król. sąd powiatowy w Bochni ogłasza niniejszem, iż wykonaniu prawomocnego rozstrzygnięcia wysokiego c. k. sądu wyższego krajowego w Krakowie z dnia 18go maja 1869 L. 3392 odnośnie do wezwania c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 1. lipca 1868 L. 7641 na zaspokojenie p. Janowi Chałuppie przeciw małżonkom Stanisławowi i Maryi Krzywaczkom prawomocnym wyrokiem z dnia 30go lipca 1867 L. 12629 przyznanej kwoty 400 złr. a. w. z p. n. sprzedaż przymusowa przez publiczną licytacyę realności pod L. 584 w Bochni p. Stanisława Krzywaczki własnej, w trzech terminach, to jest 28. października, 25. listopada i 23go grudnia 1869, zawsze o godzinie 10tej zrana w tutejszym c. k. sądzie przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

I. Jako cenę wywołania ustanawia się szacunek tej realności w kwocie 4131 złr. 70 kr.

II. Każdy chęć kupna mający złożyć winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej wadyum 10% ceny szacunkowej, to jest 413 złr. w gotówce, lub w listach zastawnych galicyjskich, lub też w obligacyach państwa wedle ich kursu ostatniego w Gazecie Wiedeńskiej, jednak nigdy wyżej nominalnej wartości. — Wadyum to nabywcy do depozytu sądowego złożone, nie utrzymującym się zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

III. Gdyby rzeczona realność w ustanowionych trzech terminach za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną być nie mogła, wówczas wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hypotecznych w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 31. stycznia 1870 o godzinie 10tej zrana, na którym właściciele sprzedać się mającej realności wierzyciele hypoteczni ostatni pod uznaniem ich za przystępujących do większości głosów tych, którzy stanęli, stawić się mają.

IV. Nabywca obowiązanym będzie przyjąć na rachunek ceny kupna aż do wysokości tejże długi hypoteczne, którychby dotyczący wierzyciele przed umówionem wypowiedzeniem podnieść nie chcieli.

Dalsze warunki licytacyi, wyciąg hypoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze, stan podatkowy zaś w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

O czem zawiadomienie otrzymują strony obydwie, wierzyciele hypoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomi i ci, którzy po dniu 18. grudnia 1867 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyi wcale nie, lub nie dosyć wcześnie z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, przez edykta i na ręce ustanowionego kuratora p. Dra. Komara, adwokata krajowego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bochnia, 19. sierpnia 1869.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.